

Ogień w filozofii Heraklita

Piotr Makowski

Fire in the Philosophy of Heraclitus

Abstract: The author sketches the most important aspects of Heraclitean theory of fire as the ‘principle’, ‘beginning’ or ‘origin’ (*arché*) of existing things. The presentation puts his concept of *arché* in the background of Heraclitean famous aphoristic *dicta* (‘everything flows’ – *panta rhei*, among others) and his theory of universal *logos*. Although the philosophy of Heraclitus is not very distinct from other theories by archaic philosophers of nature (Anaximander, Anaximenes, Thales, Parmenides, Empedocles), its specificity makes Heraclitus one of the most influential and inspiring figures of Ancient world.

Keywords: Heraclitus, presocratics, *arché*, fire, logos

Wszystkim kieruje piorun¹.

O Heraklicie (ok. 540–480 przed Chr.) powiadano, że był filozofem „płaczącym”, że nienawidził ludzi, gardził zaszczytami, że wolał bawić się z dziećmi, niż przyjąć rolę prawodawcy, że krytykował uczonych i lekarzy – do tego stopnia, że

¹ [64 D]. Cytaty z Heraklita podaję – z jednym zaznaczonym wyjątkiem – w przekładzie własnym, opierając się na wydaniu Dielsa, od którego pochodzi numeracja fragmentów. Hermann Diels, *Die Fragmente der Vorsokratiker. Griechisch und Deutsch*, 1er Band, Weidmannsche Buchhandlung, Berlin, 1906.

kiedy zachorował, wołał ponoć położyć się w kupie gnoju, niż przyjąć rady i leki. Wreszcie – że był filozofem ciemnym, *obscurus philosophus* – jak go nazwał Cycero – z powodu zwięzłości, eliptyczności i niezrozumiałości jego aforystycznych wypowiedzi². Jego filozofia jednak fascynowała nie mniej niż jego osobowość – podaje się, że kiedy wydał swoje dzieło *O naturze* (gr. *Περὶ φύσεως*), natychmiast zyskał grono zwolenników. Platon i Arystoteles włożyli wiele trudu w wykładnię jego filozofii.

Również myśliciele późniejsi zatrzymywali przy Heraklicie Efezyjczyku uwagę. Co ciekawe, nawet współcześnie, dwa i pół tysiąca lat po Heraklitowej *akmé*, życie i myśl tego filozofa przyciągają. Swoisty renesans heraklityzmu rozpoczął się właściwie od czasów Geорга Hegla i romantyzmu niemieckiego: Hegel włączył Heraklitową koncepcję jedności przeciwieństw w projekt swojej dialektycznej wizji rozwoju ludzkiej świadomości, filozof religii Friedrich Schleiermacher pierwszy wydał jego spuściznę³, wątki myśli Heraklita zawiera poezja Friedricha Hölderlina. Heraklitem interesował się również bardzo filolog Friedrich Nietzsche, nazywając siebie (w nawiązaniu do łacińskiej formuły o ciemnym filozofie) *obscurissimus obscurorum virorum*⁴, inspirował się jego teorią powszechnej zmienności w naturze, aforystycznym sposobem przedstawiania myśli, w ogóle – widział w nim myśliciela sobie duchowo pokrewnego. Heraklit zrobił także duże wrażenie na (inspirowanym Nietzschem) Martinie Heideggerze.

Współcześnie mamy do czynienia z rozkwitem badań nad spuścizną efeskiego myśliciela w filologii, zwłaszcza we Włoszech⁵.

¹ Np. Geoffrey S. Kirk, *Heracritus. The Cosmic Fragments*, Cambridge UP, Cambridge 1962, s. 3–13; Cycero, *De finibus* II, 5, 15 i n. (do Cycerona odsyłam za: G.S. Kirk, John E. Raven, Malcolm Schofield, *Filozofia przedsokratejska. Studium krytyczne z wybranymi tekstami*, przeł. J. Lang, WN PWN-Axis, Warszawa–Poznań 1999, s. 187).

³ Friedrich Schleiermacher, *Herakleitos, der Dunkle von Ephesos*, „Museum der Alterthumswissenschaft” (Wolf & Buttmann), 1807, Vol. I, s. 313–533.

⁴ Friedrich Nietzsche, *Briefwechsel. Kritische Gesamtausgabe*, begründet von G. Colli, M. Montinari, weitergeführt von N. Miller, A. Pieper, de Gruyter, Berlin–New York 2000, III, 5, s. 206.

⁵ Por. Marian Wesoły, *Heraklit w świetle najnowszych badań*, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 7–8, s. 40–47.

Przedsokratycy – pierwsi filozofowie w kulturze Zachodu, żyjący w epoce archaicznej (VIII–VI w. przed Chr.) przed wystąpieniem Sokratesa (469-399 r. przed Chr.), wśród których wyróżnia się: (1) tzw. jońskich i italskich filozofów przyrody (m.in. Tales z Miletu, Anaksymenes z Miletu, Anaksymander z Miletu, Heraklit z Efezu, Ksenofanes z Kolofonu, Parmenides z Elei, Zenon z Elei, Empedokles z Agrigentu, Leukippos, Demokryt z Abdery); (2) tzw. sofistów (m.in. Protagoras z Abdery, Gorgiasz z Leontinoj, Hippiasz z Elidy, Trzymach z Chalcedonu). Termin przedsokratycy (niem. Vorsokratiker) rozpowszechniony został w literaturze naukowej przez Hermanna Dielsa w XIX w.

Także w Polsce można zaobserwować większą liczbę publikacji poświęconych temu filozofowi⁶.

Wszystko to dowodzi, iż autor ów, potocznie kojarzony z koncepcją, że „wszystko płynie”, że „przeciwieństwa stanowią jedność” – jest w jakiś tajemniczy sposób pociągający. Filozofię Heraklita niektórzy współcześni badacze są skłonni nawet uważać za niezwykle aktualną (co dziś powinno się wydawać bardzo niekrytycznym i nieodpowiedzialnym filozoficznie stwierdzeniem⁷). Wszystko to dzieje się pomimo faktu, iż dzisiaj nie znamy z filozofii Heraklita żadnej całkowicie bezpośredniej wypowiedzi pisemnej (jak np. poemat Parmenidesa czy dialogi Platona) – wszystkie znane myśli zostały nam przekazane przez autorów go przywołujących – najczęściej dla krytyki (paradoksalnie, najwięcej fragmentów znamy z dzieł autorów chrześcijańskich zwalczających filozofię Heraklita jako przykład herezji). Nie ma też pewności co do autentyczności wielu fragmentów z powodu zniekształceń i powoływania się przez licznych autorów

⁶ Najpełniejsze jak dotąd opracowanie stanowi niedawno wydana erudycyjna książka Kazimierza Mrówki, *Heraklit. Fragmenty: nowy przekład i komentarz*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

⁷ Zwolenników Heraklita można znaleźć np. wśród Włochów – Giorgio Colli (autor przetłumaczonych na polski *Narodzin filozofii*, wydawca krytycznej edycji dzieł Nietzschego, filolog klasyczny i filozof), Emanuele Severino (filozof wenecki, zwolennik Parmenidesa). Por. również przychylne tezy K. Mrówki, *Heraklit...*, dz. cyt. Krytycznie na temat wracania do filozofów archaicznych wypowiada się w swojej eseistyce np. Marek J. Siemek (badacz z zakresu filozofii niemieckiej oraz społecznej).

na obiegowe, dostępne cytaty. Dla przykładu, klasyczne już wydanie fragmentów tzw. przedsokratyków Dielsa⁸ z początku XX w. przeszło wiele krytyk i dziś okazuje się zawierać przekazy nieautentyczne.

Filozofia Heraklita jest owocem swojej epoki. Nosi wiele cech charakterystycznych dla okresu archaicznego. Tak jak inni myśliciele owego czasu, Heraklit sporo uwagi poświęcał dociekaniom „istoty rzeczy”, badał więc naturę jako taką. Dlatego był przede wszystkim – jak go określił Arystoteles – filozofem przyrody (gr. *φυσικός*)⁹: starał się bowiem określić, skąd wszechświat pochodzi (w kulturze żydowskiej podobną rolę pełni starotestamentowa księga *Genesis*) i co jest jego istotą, zasadą – *arché*.

Arché (gr. *ἀρχή* – początek, źródło, pierwsza przyczyna, władza, zasada) – w filozofii przyrody przed Sokratesem oznaczała: (1) pra-zasadę, istotę („naturę”) wszystkich istniejących rzeczy, (2) źródło i pierwszą przyczynę wszechświata.

Tym, co go jednak odróżnia od innych, współczesnych mu badaczy przyrody, jest poświęcenie uwagi również sprawom natury społecznej (krytyka obyczajów, obrzędów, poglądy etyczne). Tu jednakże uwagę skupimy właśnie na przyrodniczej części jego filozofii.

Dociekanie, na czym polega *arché* rzeczywistości, owocowało bardzo różnymi pomysłami. Jedni uważali, że wszechświat wziął swój początek z powietrza, inni, że z wody, jeszcze inni, że z kosmicznego rozumu, kolejni, że zasadą, początkiem i istotą *universum* są wszystkie cztery żywioły¹⁰. Na tym tle, tle twórczości filozoficznej Anaksymandra, Anaksymenesa, Talesa, Parmenidesa i Empedoklesa, teoria Heraklita nie jawi się jako pomysł szczególnie oryginalny. Twierdził on bowiem, że *arché* rzeczywistości, jej archetypiczną materią, swoistym kręgosłupem wszechświata¹¹, dzięki któremu i przez który wszechświat istnieje – jest ogień (*τὸ πῦρ*).

⁸ H. Diels, *Die Fragmente...*, dz. cyt.

⁹ Por. np. M. Wesoły, *Heraklit...*, dz. cyt.

¹⁰ Podaje to już Arystoteles. Por. Arystoteles, *Metafizyka*, przeł. K. Leśniak, PWN, Warszawa 1983, s. 12 (984 a).

¹¹ Por. hasło: *arché* w: Francis E. Peters, *Greek Philosophical Terms. A Historical Lexicon*, New York UP, New York–London 1967, s. 23 i n.

Heraklit powszechnie znany jest jako zwolennik swoistego relatywizmu, wyrażonego w formule o powszechnym braku stałości – „na wkraczających do tych samych rzek wciąż różne napływają wody” [ποταμοῖσι τοῖσιν αὐτοῖσιν ἐμβαίνουσιν ἕτερα καὶ ἕτερα ὕδατα ἐπιρρεῖ – 12 D]¹². Jednak jego filozofia nie ogranicza się do teorii początku świata; mimo wszystko właśnie ów aspekt jego myśli, teoria *arché*, będzie tu przedmiotem uwagi. Również dlatego, że wyjaśnienie *arché* rzuci nieco światła na rolę zmienności w jego teorii, która zaowocowała słynną sentencją *panta rhei* (πάντα ρεῖ).

Można zaryzykować stwierdzenie, że wskazanie Heraklita na ogień, kiedy przyszło odpowiedzieć na pytanie o istotę wszechświata i jego początek, zrobiło tak dużą karierę dlatego, iż ogień posiada pewne właściwości dla człowieka symboliczne.

„Tego kosmosu, tego samego dla wszystkich nie stworzył ani któryś z bogów, ani z ludzi, lecz zawsze był, jest i będzie ogniem wiecznie żywym, zapalającym się według miar i według miar gasnącym”¹³. Ten fragment wypowiedzi Heraklita, zachowany w *Kobiercach* Klemensa Aleksandryjskiego (*Strommateis* V, 14, 104, 2), mówi nie tylko, że świat nie został stworzony – jak w wizji biblijnej – i że jest odwieczny, lecz że jego istotę stanowi ogień. Heraklit mówi tonem niemal profetycznym – zresztą charakterystycznym dla wszystkich znanych nam fragmentów (w jednym z nich twierdzi nawet, że wypowiada się zwięźle i jaśniej niż sama Sybilla). Można się zastanowić, dlaczego prazasadą rzeczywistości jest dla Efezyjczyka właśnie ogień? Dla Greków starożytnych świat (*κόσμος*) przedstawiał się *a priori* jako pewien porządek, ład (*kosmos* to także ozdoba – coś ładnego). Tymczasem ogień nie kojarzy się z porządkiem czy harmonią i symetrią. Przeciwnie – kojarzy się z chaosem, brakiem ładu, ciągłą zmianą i niepokojem. Z wojną. I właśnie taki jest świat dla Heraklita – dynamiczny, wewnętrznie skłócony, wiecznie w ruchu. „Wojna jest wszystkiego ojcem i wszystkiego królem” [53 D].

¹² Formuła przekazana przez Platona jako „wszystko płynie i nic nie pozostaje” [πάντα χωρεῖ καὶ οὐδὲν μένει – Platon, *Cratylus* 402 A] oraz „do tej samej rzeki dwa razy nie wejdiesz” [δις ἐς τὸν αὐτὸν ποταμὸν οὐκ ἄν ἐμβαίνῃς – tamże].

¹³ [30 D], w przekładzie Mrówki, K. Mrówka, *Heraklit...*, dz. cyt., s. 113.

Istotą (*arché*) świata jest jego zmienność, przechodzenie jednych form w inne, rodzenie się i giniecie. Dla Heraklita ruch i zmiana są wieczne. Ogień jest boski, bo jest wieczny – poprzez nieustanną zmianę i przekształcanie się tworzy wszystko. Symbolizuje jedność narodzin i umierania, życia i śmierci, światła i ciemności. „Jest tym, który żyje śmiercią, żyje spalając, obracając w śmierć to, co spala. Nieśie w sobie moc przemiany: potrafi przetopić metal”¹⁴. Można powiedzieć, że w ogniu Heraklit znalazł najbardziej trafną *metaforę*, przez którą wyrażał doświadczenie nieustannej zmienności wszystkiego¹⁵.

Dla jońskich filozofów przyrody wyrażenie *arché* oznaczało nie tylko wspomniany „kręgosłup rzeczywistości”, jej istotę, esencję, pierwotną zasadę funkcjonowania, ale także genezę kosmosu, źródło, w którym ma on podstawę¹⁶. W pierwszym znaczeniu ogień Heraklita objaśnia więc też „działanie” rzeczywistości, ukryty mechanizm, w oparciu o który wszystko się dzieje. Ogień jest sensem dynamicznego wszechświata. Współuczestniczy w zasadzie zmiany wszystkiego i sam ulega przemianom; jest – by wyrazić rzecz przenośnie – motorem napędowym bytu.

Ogień zajmuje w wizji kosmosu Heraklita miejsce w górnej, zewnętrznej części nieba: tu istnieje jego najpełniejsza, niemal duchowa forma: eter (*αιθήρ*)¹⁷. Ognisty eter, opadając w dół, stopniowo ochładza się i przechodzi w powietrze – powietrze, ulegając dalszemu ochładzaniu, skrapla się w wodę – woda spływa i wsiąka w ziemię. Ziemia paruje, wydziela wodę, z której powstają chmury. Z chmur ogień wraca znów na swoje eteryczne miejsce. Przemienia się. Porusza się w górę i w dół, a „droga w górę i w dół jest jedna i ta sama” [60 D] – powiada tajemniczo, lecz mimo wszystko prosto Heraklit. Ogień przez prostą zmianę tworzy swoisty proces fizyczny. Rzeczywistość zmienia się nieustannie w oparciu o tę zasadę: „na ogień wymienia się

¹⁴ Tamże, s. 114 i n.

¹⁵ Por. F. Nietzsche, *Filozofia w tragicznej epoce Greków*, w: tegoż, *Pisma pozostałe 1862–1875*, przeł. B. Baran, Wyd. Inter Esse, Kraków 1993.

¹⁶ Por. F.E. Peters, *Greek Philosophical...*, dz. cyt., oraz K. Mrówka, *Heraklit...*, dz. cyt., s. 115.

¹⁷ K. Mrówka, *Heraklit...*, dz. cyt., s. 114.

wszystko i ogień na wszystko, jak złoto na towary i towary na złoto” [90 D].

Ogień/*arché* wyraża, jak stwierdziliśmy, coś jeszcze. Zgodnie z sensem terminu, dla jońskich filozofów może wyrażać również początek, źródło świata/kosmosu. Ogień jest więc też pierwszym elementem, z którego wszystko powstało. Przedstawiony proces przemian ognia ujawnia, że wszystko można do niego sprowadzić – do jego najczystszej, niebiańskiej formy – eteru. Ogień jest więc również „elementem finalnym”, do którego wszystko powraca.

Przytoczone wyżej zdanie z *Kobierców* naprowadza na jeszcze jedną ważną cechę ognia. Jest nią swoista miara. Ciągły ruch i zmiana, ciągły niepokój, wojna i chaos stanowią pewną zasadę. Ogień jest więc też pewną miarą, regułą – i to właśnie wyraża sformułowanie „zapalający się według miar i według miar gasnący”. To, co pozornie jest najdalej od porządku – jest mu najbliższe, ponieważ wyraża najbardziej ogólnie możliwość wszelkich proporcji, symetrii i zasad: nieporządek jest miejscem, w którym możemy znaleźć ukryty porządek (dlatego Heraklit powiedział: „natura rzeczy lubi się skrywać” [*φύσις κρύπτεσθαι φιλεῖ* – 123 D]). W chaosie jest ukryty prawdziwy ład, prawdziwszy od rzeczywistych „ładów”, ponieważ obejmujący wszystkie możliwe „łady”. Preto Heraklit, jako pierwszy filozof tę kwestię poruszający¹⁸, wiązał z ogniem rozumność, *logos*.

Logos (gr. *λόγος* – słowo, wypowiedź, mowa, język, zasada, rozum, pojęcie, argument, opinia) – termin rozpowszechniony przez przedsokratejskich filozofów przyrody: oznaczał przede wszystkim uniwersalną rozumność bytu, jedną zasadę kierującą wszystkim, ucieleśnioną w naturze ożywionej i nieożywionej. Termin przybierał również inne znaczenia: np. dla sofistów – rozumny dyskurs, wypowiedź, w kulturze chrześcijańskiej (od momentu zetknięcia judaizmu z kulturą helleńską w I w. po Chr.) – słowo Boże.

Dla Greków epoki po Homerze rozum był, przeciwnie niż dla nas, współczesnych, czymś kosmicznym, zasadą bytu:

¹⁸ Zob. hasło „logos”, w: F.E. Peters, *Greek Philosophical...*, dz. cyt., s. 110 i n.

człowiek jest częścią wszechświata, uczestniczy więc tylko w kosmicznym rozumie, ma udział w powszechnej rozumności jednego bytu¹⁹. Według Heraklita *logos* to rozum świata ucieleśniony w słowie – jest prawem, które kieruje człowiekiem – człowiek sam jednak nigdy go nie pojmie [22B1 D]. *Logos* przemawia tylko przez mędrca: „Nie mnie lecz, *logos* wysłuchawszy, mądrze jest przyznać, że wszystko jest jednym” [50 D].

Z ogniem Heraklita wiąże się dodatkowo trudna kwestia. Ze względu na niewielką ilość danych, które raczej utrudniają, niż pomagają rozwiązywać niejasności związane z myślą Efezyjczyka, nie jest łatwo rozstrzygnąć interpretację przytoczonego *passusu* w kontekście kosmogonii (wyjaśnienia powstania świata). Miarowe bowiem zapalenie się i gaśnięcie ognia u Heraklita było w czasach późniejszych, dla stoików, przykładem trafności teorii tzw. zaognienia (czy pożaru) świata – *ekpyrosis* (ἐκπύρωσις). Problemem interpretacji jest – czy Heraklit rzeczywiście wiązał z przemianami ognia teorię o cyklicznym pożarze świata i jego wiecznym odradzaniu się. Nie ma tu miejsca na omówienie kwestii filologicznych z nią związanych²⁰. Warto jednak stwierdzić, że pomimo faktu, iż wśród znanych fragmentów myśli Heraklita rzeczywiście niczego o ostatecznym pożarze świata nie znajdziemy, to istnieją w nich pewne wątki, które pozwalają doszukiwać się powiązań ze stoicką koncepcją *ekpyrosis*, koncepcją, która według niektórych, przez nieuzasadnione przywoływanie, zafalszowała myśl Heraklita²¹.

Ogień zatem wyraża zmienność i fakt, że tworzy ona prawo funkcjonowania dynamicznej rzeczywistości. Jasne więc się staje, dlaczego dla Efezyjczyka „wszystko płynie”, dlaczego „bóg jest dniem i nocą, zimą i latem, wojną

¹⁹ Por. Alexander Nehamas, *Parmenidean Being/Heraclitean Fire*, w: V. Caston, D.W. Graham (eds.), *Presocratic Philosophy: Essays in Honour of Alexander Mourelatos*, Ashgate, Aldershot 2002, s. 45–64.

²⁰ K. Mrówka (*Heraklit...*, dz. cyt., s. 116 i n.) prezentuje skrótowo argumenty za i przeciw, samemu broniąc – przy podkreśleniu, że jest dziś w mniejszości – zasadności związania *ekpyrosis* z Heraklitem. Natomiast przeciwnego zdania jest np. Kirk. Por. G.S. Kirk, *Heraclitus...*, dz. cyt., s. 335 i n.

²¹ Por. G.S. Kirk, J.E. Raven, M. Schofield, *Filozofia przedsokratejska...*, dz. cyt.

i pokojem, sytością i głodem” [67 D], dlaczego „harmonia niejawną od jawnej silniejsza” [54 D]. W spuściźnie jońskiego filozofa znajdziemy wiele tego typu formuł.

O sile oddziaływania teorii *arché* Heraklita przekonuje nośność metafory ognia, niemal jej mistyczność. Pewną rolę odgrywa też profetyczny ton jego wypowiedzi, do którego Heraklit czuł się upoważniony, gdy powtarzał jakby wypełnienie znanego zalecenia wyroczni apollinijskiej w Delfach: „badałem samego siebie” [ἐδίξισάμην ἐμωυτόν – 101 D].

Nawet jeśli Heraklit jest dziś dla nas filozofem archaicznym w kolokwialnym, wręcz pejoratywnym sensie tego słowa, to nie do podważenia pozostaje fakt, iż spośród filozofów przed Sokratesem i Platonem zrobił największą „karierę”, najbardziej przeszedł do potocznej świadomości filozoficznej zwykłego śmiertelnika jako ucieleśnienie greckiego hieratycznego mędrca. Stało się tak między innymi dzięki jego teorii ognia jako kosmicznej pra-zasady, która na pierwszy rzut oka w żaden szczególny sposób nie odbiega od teorii Heraklitowi współczesnych.

Zalecana literatura

- Kirk G.S., Raven J.E., Schofield M., *Filozofia przedsokratejska. Studium krytyczne z wybranymi tekstami*, przeł. J. Lang, Wydawnictwo Naukowe PWN–Axis, Warszawa–Poznań 1999.
- Mrówka K., *Heraklit. Fragmenty: nowy przekład i komentarz*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. 1: *Od początków do Sokratesa*, przeł. E.I. Zieliński, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999.